

Bocian

Bociani wyż demograficzny

2008-02-28

VI Międzynarodowy Spis Bociana Białego był w Polsce organizowany przez PTPP "pro Natura" we współpracy z szeregiem instytucji naukowych i organizacji z całego kraju. Praca ta została zamówiona przez Ministra Środowiska i dofinansowana przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

W dniach 10 - 31 lipca 2004 na terenie całego kraju odbywało się zbieranie danych o gniazdach bociana i losach zamieszkujących je ptaków. W pracach terenowych wzięło udział kilka tysięcy osób indywidualnych, pracownicy naukowci, służby ochrony przyrody, uczniowie szkół biorących udział w Programie Edukacyjnym Bocian, a także sołtysi i samorządowcy z całej Polski. Sołtysi, których jest w Polsce około 43000, otrzymali za pośrednictwem samorządów gminnych ankietę dotyczącą ich miejscowości. Ponadto obserwatorzy kontrolowali teren jednej lub kilku gmin. Obie metody dobrze się uzupełniają i pozwalają uzyskać klarowniejszy obraz sytuacji. Przebadano największą część kraju spośród wszystkich dotychczas przeprowadzonych spisów. Wszystkim biorącym udział w zbieraniu danych serdecznie dziękujemy.

Całościowe opracowanie wyników Spisu, na podstawie wszystkich zebranych danych, będzie możliwe dopiero za kilka miesięcy, jednak wszyscy jesteśmy ciekawi, jakie będą te wyniki. Dlatego na podstawie danych z powierzchni próbnych wybranych w każdym z województw, pokusiliśmy się o orientacyjne oszacowanie zmian liczebności bociana białego w ostatnim dziesięcioleciu ("prawyniki"). Wybierając powierzchnie próbne, najczęściej określone powiaty, sprawdzano, czy istnieją dla nich dobrej jakości dane zarówno z roku 1995, jak i z obecnego spisu.

Zmiany liczebności bociana, jakie zaszły na powierzchni próbnej, stanowiącej tylko niewielką część województwa mogą się różnić od zmian w innych powiatach. Lokalizację powierzchni próbnych przedstawia mapka. Jednak dla potrzeb prawyników przyjęto, że zmiany na wybranych powierzchniach odzwierciedlają trend na obszarze całego województwa. Za kilka miesięcy wyjaśni się, w jakim stopniu założenie to sprawdzi się w praktyce. Dla każdego powiatu wyliczono tzw. indeksy zmian liczebności, tzn. określono w procentach na ile zmieniła się liczba par zamieszkujących dany obszar. Na podstawie tego wskaźnika oraz liczby par w 1995 roku obliczono spodziewaną liczbę par w całym województwie w roku bieżącym, a po podsumowaniu wszystkich województw oszacowano wielkość populacji w całym kraju.

Zaobserwowane zmiany różniły się w zależności od części kraju. Największy wzrost populacji odnotowano w powiecie garwolińskim (mazowieckie) i tomaszowskim (lubelskie). Największy spadek w powiecie staszowskim (świętokrzyskie), wołowskim (dolnośląskie) i żywieckim (śląskie). Ogólnie biorąc widoczny jest podział kraju na dwie części, które rozdziela Wisła. Na terenach zachodniej Polski zaobserwowano tendencję spadkową, w najlepszym razie stabilną. Natomiast we wschodniej części kraju wystąpił wyraźny wzrost liczebności bociana białego. Jako że właśnie na prawym brzegu Wisły "mieszka" najwięcej spośród polskich bocianów, łączna liczebność tego gatunku w skali całego kraju zdecydowanie wzrosła. Oszacowano, że wzrost ten wyniósł około 20%. Wykres 1 przedstawia zmiany liczebności w ostatnich 30 latach, na podstawie wyników czterech spisów międzynarodowych, w których uzyskano dane wystarczające do oszacowania liczebności tego gatunku w całym kraju. Pierwszy spis międzynarodowy przeprowadzono w roku 1934. Planowano wówczas liczenie bocianów co 10 lat, ale w 1944 roku Europa była ogarnięta działaniami wojennymi. W 1954 roku Polska wzięła udział w Spisie, ale zebrane dane były zbyt niekompletne, aby było można pokusić się o oszacowanie liczebności populacji bociana. III spis odbył się w 1974 roku. Zmiany, jakie zachodzą w naszym kraju są podobne do tych, jakie obserwowano w wielu krajach Europy. Spadek liczebności obserwowany był do lat 70-tych, kiedy to zakazano stosowania DDT. DDT (u nas znane np. jako Azotox) trafiało do organizmów ptaków z pokarmem, kiedy zjadały martwe lub osłabione trucizną owady oraz inne zwierzęta żywiące się tymi owadami, np. gryzonie. DDT powodowało wymywanie wapnia z organizmu i składane jaja miały tak cienkie i miękkie skorupy, że były zgniatane przez wysiadujące je ptaki. W krajach, w których badania były prowadzone częściej niż co 10 lat, najniższe liczebności bociana obserwowano pod koniec lat siedemdziesiątych. Można więc przyjąć, że rok 1984 to już okres odbudowywania populacji. W latach 90-tych XX wieku, czyli podczas V Spisu stwierdzono wzrost liczebności bociana białego. Ale nastąpił on tylko na części obszaru zajmowanego przez te ptaki - zaobserwowano trzy pasy ułożone z południowego zachodu na północny wschód. W najbardziej na północ leżącym pasie, w którym znalazły się m.in. Polska i Hiszpania, nastąpił wzrost liczebności. Środkowy pas (m.in. Węgry) to obszar, gdzie w okresie między IV i V Spisem nie stwierdzono istotnych zmian liczebności, a w pasie południowym (czyli na południowym wschodzie zasięgu gatunku) (Turcja, Iran) liczebność w ówczesnym okresie spadła. W roku 2004 wzrost populacji nastąpił prawdopodobnie na całym obszarze występowania (wstępne sygnały z kilku krajów). Na Półwyspie Iberyjskim w ciągu ostatnich dziesięciu lat

liczba par uległa podwojeniu. Pierwsze sygnały z Ukrainy mówią o dużym wzroście liczebności. A Hiszpania i Ukraina to dwa kraje, które miały najwięcej bocianów po Polsce. Może się więc okazać, że wprawdzie wciąż nasze bociany są najliczniejsze na świecie, ale powiedzenie, że "co czwarty bocian to Polak" może stracić aktualność. Za wcześniej jeszcze jednak na wyrażanie ostatecznych opinii. W Badenii-Wirtembergii stwierdzono dziesięcioprocentowy wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym. Także w bieżącym roku, w niektórych rejonach Polski, na przykład na Mazurach, zaobserwowano powstawanie wielu nowych gniazd. Dzięki temu, że w ramach Programu Ochrony Bociana Białego i Jego Siedlisk kontrole gniazd prowadzi się w naszym kraju corocznie, można wyjaśnić to zjawisko. Wykres 2 przedstawia "model bocianie rodziny", czyli liczbę młodych, jakie odchowuje przeciętna para, w województwie warmińsko-mazurskim w poszczególnych latach. Widać wyraźnie, że w roku 1999, po kilkuletnim okresie słabszych wyników (około 2 młodych na parę), nastąpiła skokowa, trwająca kilka lat poprawa sytuacji tamtejszych bocianów (średnia wyniosła około 2,5 młodego na parę). Warto wiedzieć, że dla bociana przyjmuje się, że "produkcja" 2 młodych na parę wystarcza na utrzymanie populacji na mniej więcej stałym poziomie, lepszy efekt lęgowy pozwala na wzrost populacji, a wynik poniżej 2 grozi spadkiem liczebności. Młode ptaki dojrzewają około 4 lat, tak więc obecnie, do zakładania własnych rodzin przystąpiły ptaki z wyżu demograficznego z lat 1999/2000. Jednak nie wszędzie w Polsce sytuacja była podobna jak na Warmii i Mazurach. W zachodniej Polsce zmiany były stanowczo mniej korzystne niż na wschodzie kraju. Na wykresie 3 porównano trend zmian liczebności z ogólną sytuacją bytową bocianów, czyli przeciętnym sukcesem lęgowym w 9 latach poprzedzających Spis. Zaznaczone na wykresie linie odpowiadają: pozioma - 100%, czyli brak zmian liczebności, pionowa - efekt lęgu (JZa) = 2,0, co uważa się za wielkość nie powodującą zmian liczebności. Zwraca uwagę prawidłowość geograficzna - Polskę można podzielić na cztery obszary (ćwiartki). Jedynie województwo świętokrzyskie wyłamuje się z tego obrazu. W ćwiartce obejmującej północny wschód i województwa centralne sytuacja bocianów w ostatnim dziesięcioleciu była dobra, a liczebność populacji wzrosła. Natomiast na południowym zachodzie wystąpiło odwrotne zjawisko - słabe efekty lęgów wiążą się ze spadkiem liczebności. Sytuacja w tych dwóch obszarach pokrywa się więc z ogólnie przyjętym modelem. Jednak pozostałe dwie ćwiartki wyłamują się z tego obrazu. Na południowym wschodzie - pomimo słabych efektów lęgów w ostatnim okresie nastąpił wzrost liczebności, a na północnym zachodzie zaobserwowano spadek, chociaż bociany miały odpowiednio liczny przychówek. Młode bociany zakładają gniazda w niewielkiej odległości od miejsca urodzenia. Według badań niemieckich, przeprowadzonych na zaobrączkowanych ptakach, większość młodych przystępuje do lęgów w promieniu do 100 km od gniazda rodzicielskiego. Dlatego możnaby oczekiwać bardziej ścisłej zależności między zmianami liczebności i sukcesem lęgowym. Chociaż są to wyniki wstępne i dopiero po ich zweryfikowaniu w oparciu o cały zebrany materiał będzie można przeprowadzić dokładniejsze analizy, to bardzo klarowny podział kraju na strefy geograficzne daje do myślenia.

*Roman Guziak
PTPP "pro Natura"*